Nr. 198. Kraków, Niedziela 23 Sierpnia 1914. Rok XXII

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor. Za dwurazowe odnoszenie do domu dopłaca się 60 hal. — za jednorazowe 40 hal. Na prowincyi miesięcznie 2 kor. 70 h., kwartalnie 8 kor. W państwie niemieckiem kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor. Zmiana adresu 40 hal.

GŁOS NARODU

WYDANIE PORANNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franco do Administracyi „Głosu Narodu“. — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. Rękopisów redakcya nie zwraca.

Adres Redakcyi: Ul. św. TOMASZA L. 35. Adres telegr.: „Głos Narodu“ Kraków. Telefon redakcyjny Nr 196. Telefon admin. i drukarni Nr 304.

Pogrzeb Ojca św.

Rzym. (T. B.) O godz. 6 wieczorem udała się kapituła św. Piotra wraz ze śpiewakami kaplicy Juliańskiej do kaplicy Przenajśw. Sakramentu w bazylice św. Piotra, aby wziąć zwłoki, które pobłogosławił wiceregent, patryarcha Zeppeteli. Potem 6 sediariich ubranych w czarne kapuzy, podniosło katafalk i zaniosło go do kaplicy del Coro, gdzie stały przygotowane trzy trumny i stół pokryty purpurą. W kaplicy zebrało się 22 kardynałów i ciało dyplomatyczne u stolicy apostolskiej.

Gwardya szlachecka pełniła służbę. O godz. 6 min. 20 pochód przybył do kaplicy del Coro. Podczas gdy śpiewacy zaintonowali „Miserere“, złożono zwłoki na stole.

Wśród głębokiego wzruszenia wszystkich obecnych Dziekan kapituły pokropił zwłoki, poczem sediarii przykryli je czerwoną kapą adamaszkową, a 6 z nich złożyło je w trumnie z drzewa cyprysowego. Kanclerz kapituły odczytał następnie akt łaciński, stwierdzający dokonanie ceremonii i formalności po śmierci Papieża. Mr Galli wygłosił mowę pośmiertną, poczem wiceprefekt pałacu przykrył twarz Papieża białym welonem. Do trumny włożono akt dotyczący pochowania zwłok, tudzież trzy czerwone sakiewki, z których każda zawierała medale wybite pod pontyfikatem Piusa X.

O godz. 6 min. 50 zamknięto pierwszą trumnę, podczas gdy gwardya szlachecka i straż pałacowa prezentowały broń. Kardynał Camerlengo Della Volpe i kardynał sekretarz stanu Merry del Val w swoim charakterze jako archiprezbiter bazyliki, dalej majordomus mr. Ranuzzi de Bianchi zapieczętowali wieko. O godz. 7 min. 30 zamknięto także trumnę cynkową i trumnę z drzewa wiązowego.

Następnie pochód sformował się znowu z gwardyą szlachecką na czele, a trumnę postawiono na małym wozie sanpietrini, t. j. strażnicy bazyliki, przywieźli zwłoki aż do ołtarza Konfesyi, skąd zapomocą żórawia spuszczono ją do podziemi bazyliki. Kardynałowie odeszli. Wiceregent jeszcze raz pobłogosławił trumnę, a sanpietrini postawili ją w prowizorycznym grobie.

O godz. 8 min. 10 skończyła się uroczystość. Kościół był elektrycznie oświetlony. Tysiąc zaproszonych gości było obecnych.

Rzym. (T. B.) O godz. 10 przed południem w kościele św. Piotra nastąpiło pierwsze pokropienie zwłok Ojca św. przez kapitułę watykańską. Patryarcha Konstantynopola Cappetelli celebrował Mszę św. Część muzykalną wykonali śpiewacy z kaplicy juliańskiej. W środku kaplicy wzniesiony jest katafalk, na którym spoczywa tyara. Katafalk otoczony jest wielu świecami. Wielki tłum ludu był obecny na Mszy świętej.

W sklepieniach podziemnych kościoła św. Piotra pracują nad przygotowaniem grobu, w którym zwłoki Papieża będą pochowane, mianowicie w t. zw. Salvatorello, gdzie już znajdują się groby Henryka IX, Jakóba III i Karola III-go.

Conclave.

Rzym. (T. B.) „Tribuna“ pisze: w Conclave nie będzie ani niemieckiego ani francuskiego stronnictwa, panować będzie tylko kierunek religijny pontyfikatu Piusa X, który usunął na bok wielką politykę.

Będzie można w Conclave rozróżnić trzy grupy: Pierwszą, prawicę konserwatywną, której kandydatem jest De Lai a wyborcami głównymi Billot, może także Merry del Val, Sevin i Dubillard, drugą lewicę przychylnie usposobioną dla prądów nowożytnych, z wybitnym prawnikiem Gasparim, oraz Maffim i Ferrarim jako kandydatami, zaś Agliardim, Cassetą, Della Chiesa, Amette i Bourne jako głównymi wyborcami. Do tej lewicy przyłączyliby się kardynałowie niemieccy i austro-węgierscy z wyjątkiem kardynałów Wiednia i Pragi. Trzecia grupa, centrum, reprezentuje kierunek umiarkowańszy, jej kandydatami są Ferrata, Pompili, Serafini i przedewszystkiem Gotti, który jest jednakże za starym. W tej grupie niema jeszcze żadnych głównych wyborców.

„Tribuna“ sądzi, że **najprawdopodobniej wybrany będzie kandydat centrum, mianowicie kardynał Ferrari.**

(Powyższe wiadomości, pochodzące z „Tribuny“ organu półurzędowego, są wyrazem życzeń rządu włoskiego. — Przyp. Red.)

Rzym. (T. B.) „Tribuna“ donosi: Kardynał Camerlengo Della Volpe złożył formalne oświadczenie, że Conclave otwarte będzie najpóźniej 31 sierpnia. Przypuszczają że Conclave potrwa bardzo krótko a nowy Papież wybrany będzie 3 albo 4 września. Kardynałowie odbyli dziś drugą konferencyę. Rezultat trzymany jest w ścisłej tajemnicy. Jak „Tribuna“ donosi, kardynałowie postanowili, by Conclave odbyło się w zwykłych formach przy przestrzeganiu nowych postanowień wydanych przez papieża Piusa X.

Telegramy.

(Telegramy «Głosu Narodu» z dnia 23 sierpnia 1914 r.)

Rozporządzenia.

Wiedeń. (T. B.) „Wiener Ztg“ donosi: Cesarz zezwolił arcyksiężniczce Zycie i arcyksięciu Eugeniuszowi objąć protektorat nad akcyą opiekuńczą z powodu wojny (Kriegsversorgewesen) w całej monarchii z wyjątkiem Czerwonego Krzyża.

„Wiener Ztg“ ogłasza rozporządzenie ministerstwa finansów, wydane w porozumieniu z ministerstwami handlu i kolei, a dotyczące ustanowienia terminu, aż do którego można przyjmować czarnogórskie monety krajowe w niektórych urzędach cłowych w Dalmacyi oraz czarnogórskie monety złote w urzędach pocztowych w Wiedniu, w Pradze i w Tryeście.

Z południowego teatru wojny.

Wiedeń. (T. B.) Z kwatery prasowej wojennej donoszą pod datą 21-go bieżącego miesiąca urzędownie co następuje:

Dnia 20 sierpnia zgłoszono spóźnione następujące wiadomości: Na placu boju południowym **Czarnogórcy ostrzeliwali Cattaro** bez istotnego rezultatu. Nasza artylerya forteczna i artylerya marynarki odpowiadały ogniem z widocznie wielkim skutkiem.

Koło Trebinje panuje spokój. Bilecę ostrzeliwano miernie ale bez przerwy. Własne wojska obsadziły 18 sierpnia Plevlje i postępują naprzód przez górną Drinę i Lim. Na Dolnej Drinie wojsko w zupełnym porządku przeprowadziło zarządzony marsz wstecz, nie napastowane przez nieprzyjaciela.

Koło Babanz nastąpił atak ku południowi, poczem zwycięskie wojsko jak było polecone, znowu się cofnęło. Na północnym teatrze wojny własne rekognoskowanie postępuje naprzód z dobrym rezultatem.

Śmierć mężnego pułkownika.

Wiedeń. (T. B.) „Cor. Wilhelm“ donosi, że wiadomość, jakoby komendant pułku Deutschmeistrów pułkownik Holzhausen zastrzelony został z zasadzki nie odpowiada faktom. Wedle nadeszłych wiadomości szczegółowych, Holzhausen zabity został w walce w lesie, stojąc na czele mężnego pułku.

W Belgii.

Londyn. (T. B.) „Biuro Reutera“ donosi z Gandawy: Pułk huzarów i ułanów armii niemieckiej zjawił się 20 rano przed bramami Brukseli. Burmistrz wyszedł do nich i odbył z nimi konferencyę, popołudniu przybyli oficerowie w samochodach i udali się do ratusza. Stacye telegraficzne zostały zamknięte. Wielu zbiegów przybyło z Gandawy do Ostendy.

Refleksy wojny.

Berlin. (T. B.) „Biuro Wolffa“ donosi z Nowego Jorku: Rząd angielski wydał dla wszystkich firm angielskich zakaz zawierania interesów z takiemi zagranicznemi firmami, w których uczestniczy firma niemiecka lub też choćby jeden niemiecki akcyonaryusz. Ten zakaz zmierzający jawnie ku zniszczeniu konkurencyi handlowej niemieckiej dotknie boleśnie wiele domów amerykańskich. Postępowanie rządu angielskiego wywołuje zdziwienie.

Berlin. (T. B.) Biuro Wolffa donosi z Nowego Jorku: Przygotowuje się tu projekt upełnomocniający rząd związkowy do wydania 30 milionów dolarów na sprawienie parowców handlowych, by zapewnić wywóz zboża i innych środków żywności oraz bawełny. Projekt znalazł wśród publiczności przychylne uznanie.

Ś. p. O. Vernz.

Rzym. (T. B.) Dziś popołudniu trumnę ze zwłokami generała OO. Jezuitów ks. Vernza bez wszelkiej uroczystości przewieziono na cmentarz i pochowano w **kaplicy** zakonu OO. Jezuitów, w której zebrało się wielu Jezuitów.

Sensacyjne aresztowanie.

Grac. (Tel. wł.) Tutejsze pisma donoszą, iż były burmistrz m. Lublany, poseł do Rady państwa, Dr Hribar, został **aresztowany pod zarzutem zdrady stanu.**

Rozruchy w Odessie.

Wiedeń. (Tel. wł.) Pisma tutejsze, między innemi półoficyalny „Fremdenblatt“, donoszą via Budapeszt, iż w **Odessie wśród marynarzy floty czarnomorskiej wybuchł bunt.**

Robotnicy portowi podjęli bezrobocie w konsekwencyi którego przyszło do **krwawych walk z wojskiem. Rozruchy w Odessie trwają w dalszym ciągu.**

Zniesienie cła na zboże.

Wiedeń. (T. B.) Na plenarnem posiedzeniu wiedeńskiej giełdy produktów postanowiono wystosować do rządu prośbę o zniesienie ceł na zboże i paszę.

Moskwa (via Berlin) (T. B.) Rodzina carska odjechała do Carskiego Sioła.

Ojciec św. o Rosyi.

Wiedeń, 20 sierpnia.

(rab.) W dzisiejszej „Wiener Allg. Zeitung“ znajdujemy następujące wspomnienie wyszłe z pod pióra Dra Juliusza S z e p s a, naczelnego redaktora „Fremdenblattu“.

„W dniu 10 października 1904 r. doznałem wysokiego zaszczytu, iż Ojciec św. udzielił mi posłuchania. Audyencya ta trwała przeszło 3 kwandranse. Część rozmowy opublikowałem z pozwolenia Ojca św. w dniu 2 października. — Druga część enuncyacyj Ojca św. nie nadawała się wówczas do druku. Enuncyacye te jednak dziś mają specyalną aktualność, gdyż Ojciec św. wyraził się w nich z bezwzględną otwartością o postępowaniu Rosyan w czasie wojny z Japonią. Ojciec św. sympatyami stał po stronie Japończyków i uzasadnił swe zapatrywanie następującemi słowy:

„Mój kapelmistrz Perosi (znany włoski kompozytor oratoryów religijnych. Przyp. red.) powrócił niedawno z Królestwa Polskiego i opowiadał mi rzeczy, od których zaprawdę włosy powstają na głowie, a które me serce napełniły ogromną troską. Kapelmistrz widział na własne oczy, jak zmuszano polskich włościan, aby modlili się do Matki Boskiej o zwycięstwo dla oręża rosyjskiego i jak wobec opornych używano brutalnego gwałtu, aby ich skłonić do wypełnienia tyrańskiej woli władz rosyjskich. **Ja, papież, powiadam, że takie postępowanie Rosyan jest wstręt budzącem bluźnierstwem** (blasphemia), **którego nieba nie pozostawią bezkarnem.** W okrucieństwach swych powołują się Rosyanie ustawicznie **na święte imię Boga i hańbią Boga.** Równie wstrętnem jest **bożkochwalstwo, jakie Rosyanie uprawiają obrazami swych świętych,** kult, który daleko odbiega od prawdziwej pobożności i prawdziwej religijności. Serce każdego prawdziwego chrześcijanina musi napełniać ból, gdy widzi, jak Rosyanie nadużywają religii. My katolicy już w zwykłych czasach cierpimy strasznie na wskutek prześladowań ze strony rosyjskiego despotyzmu, teraz jednakże los nasz w Rosyi jest zaprawdę bardzo pożałowania godny. Wszelkie sprawozdania, jakie otrzymuję z Królestwa Polskiego, przynoszą dowody prawdziwie nieludzkiego sposobu, w który Rosyanie dają upust swej złości, z powodu klęsk, jakie im zadają innowiercy. Kara za barbarzyńskie postępowanie władz rosyjskich, w każdym razie przyjdzie, a japońska armia najprawdopodobniej odniesie zwycięstwo. Niebo nie ścierpi, aby w taki sposób nadużywano św. imienia boskiego, jak to czynią Rosyanie“.

„Słowa te — kończy Dr Szeps — wypowiedział, Ojciec św. w wielkiem wzburzeniu. Zrobiły one tak na mnie, jak i na trzech innych osobach, które były świadkami posłuchania, jak najgłębsze wrażenie“.

Kuryer wojenny.

Turecka opinia za trójprzymierzem.

We wstępnym artykule „Tanina“ czytamy pomiędzy innymi: „Trójporozumienie działało na Bałkanie otwarcie przeciwko trójprzymierzu. Wreszcie stwierdziła Austrya ponad wszelką wątpliwość, że Serbia jest żywiołem niebezpiecznym dla monarchii. Niemcy starały się zawsze usunąć się od zbrojnego konfliktu, lecz Francya uprawiała zawsze politykę odwetu. Nietylko my, ale też liczni Francuzi żałowali, że Francya stała się skutkiem tego prostem narzędziem Rosyi. Prawdziwi patryoci francuscy narzekali, patrząc, jak miliardy francuskie płynęły do Rosyi po to, żeby Francya stała się niewolnicą caratu. Skoro Niemcy spostrzegły się, że mają być osaczone, zdecydowały się zabrać do oręża odrazu. Przyczyną wojny powszechnej jest trójporozumienie. Austro-Węgry okazywały w ostatnich latach usposobienie pokojowe w sposób aż nadzwyczajny i każdy bezstronny musi przyznać, że ostateczny powód, który pchnął Austryę na wyprawę przeciwko Serbii stanowił doprawdy siłę wyższą“.

Dziennik „Tasvir-i-Efkiar“ nie wierzy, żeby Rumunia zdołała utrzymać aż do końca neutralność, bo wypadki, które muszą zmienić mapę całego świata, nie mogą nie mieć wpływu na mapę Bałkanu i to w kierunku większego upełnienia równowagi bałkańskiej. Pismo to sądzi, że rozum zwycięży nareszcie nad uczuciami i chociażby nawet Rumunia miała co obiecanego od Rosyi w zamian za pomoc, byłoby to tylko tymczasowym zyskiem, podczas gdy stałe interesy Rumunii wymagają, żeby iść z trójprzymierzem.

Nowy sojusz bałkański.

Sofijski „Dnewnik“ donosi, że Rumunia podejmuje kroki dyplomatyczne celem pojednania Turcyi z Grecyą, ażeby wznowić sojusz bałkański, w którym uczestniczyłaby także Bułgarya. Zarazem stwierdza, że dwa główne z walczących mocarstw starają się same o wznowienie sojuszu bałkańskiego, gdyż każde z nich pragnie objąć nad nim protektorat. Jeżeli Bułgarya ma wziąć udział w tym sojuszu — dodaje „Dnewnik“ — ostrze jego musi być zwrócone w inną stronę, niż było poprzednio.

Równocześnie dochodzą nas wiadomości z innej strony, że pomiędzy Rumunią a Grecyą toczą się istotnie układy, ażeby określić pod jakimi warunkami można byłoby przeprowadzić pewne zmiany pokoju bukareszteńskiego.

Polemika serbsko-bułgarska.

Ochota, okazywana przez prasę serbską do zbliżenia z Bułgaryą nie znajduje najmniejszego oddźwięku w Bułgaryi. Na artykuł belgradzkiej „Samouprawy“ pt. „Sprzymierzeniec i sąsiad Serbii“ odparł organ stambułowców „Wolia“, że nowo odkryta przez Serbów wspólność interesów serbsko-bułgarskich może być w Bułgaryi przyjęta tylko z uśmiechem politowania, gdyż wandalizm Serbów w Macedonii wbił się aż nazbyt w umysły bułgarskie. Również ostro odpisał „Dnewnik“, wytykając Serbom, że padli ofiarą zasłużoną własnego szowinizmu.

KRONIKA.

Ks. Biskup krakowski, który bawił przez trzy dni w Zakopanem u łoża swej chorej Matki, ks. Adamowej Sapieżyny, powrócił do Krakowa. Stan zdrowia sędziwej Matrony — jak się dowiadujemy — obecnie jest lepszy.

Zgromadzenie obywatelskie w Podgórzu. Dnia 22 b. m. odbyło się w Podgórzu zgromadzenie obywatelskie, zwołane przez burmistrza i posła p. Maryewskiego, celem zawiązania organizacyj powiatowych Naczelnego Komitetu Sekcyi Zachodniej.

Z ramienia Komitetu Naczelnego wziął w tych naradach udział i odpowiednich wskazówek udzielił delegat p. Witold Ostrowski.

Dokonano ukonstytuowania się, — Prezesem wybrano posła i burmistrza p. **Maryewskiego.**

Dokonano następnie wyboru Sekcyi skarbowej i Organizacyjnej, oraz przedstawiono wnioski co do mianowania Komisaryatu Wojskowego.

Lornety i mapy! Departament wojskowy gorąco prosi o nadsyłanie dla Legionów polskich l o r n e t polowych i turystycznych, oraz m a p szczegółowych lewobrzeżnego Królestwa Polskiego, zwłaszcza okolic południowo-zachodnich.

Przedmioty te należy nadsyłać do Oddziału techniczno-bojowego (ul. Poselska 8, II. p.).

Zarząd główny Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych podaje do wiadomości, że zorganizował w swem łonie „Biuro porady prawnej“ dla nauczycieli szkół średnich, resp. ich rodzin we wszystkich sprawach służbowych, a w szczególności tych, które wynikły z powołania nauczycieli pod broń. Osoby, pragnące korzystać z usług „Biura“, winny sprawę swą opisać jak najściślej i najdokładniej i opis ten przesłać już to bezpośrednio, już to o ile możności za pośrednictwem miejscowego Koła Tow. naucz. szkół wyższych **Zarządowi głównemu Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych we Lwowie, ul. Małeckiego 5.** Zarazem nadmienia się, że biura Zarządu głównego T. N. S. W. otwarte są dla załatwiania wszystkich statutowych agend Towarzystwa codziennie od godz. 10—12 przed południem i od 3—5 po południu.

Krakowskie dzieci. Pod tym tytułem zamieszcza czwartkowy „Budapesti Hirlap“ entuzyastyczny artykuł o Strzelcach polskich, ich powstaniu, organizacyi i działaniach na terenie Królestwa Polskiego, podnosząc ich sprawność i bitność okazaną w pierwszych starciach.

Samarytanin Polski objął jako taki, na życzenie Naczelnego Komitetu Narodowego, wszelkie czynności Wydziału sanitarnego, podporządkowując się temsamem rozporządzeniom N. K. N.

S a m a r y t a n i n P o l s k i jako Wydział san. dep. wojskowego N. K. N. będzie utrzymywać B i u r o w m i e j s k i m U r z ę d z i e z d r o w i a w Krakowie, przy ul. Poselskiej l. 10, telefon 373. Naczelnikiem tego biura jest wiceprezes Samarytanina Polskiego Dr Tomasz Janiszewski — godziny urzędowe od 10—12 w południe.

B i u r o p r e z y d y a l n e Samarytanina Polskiego — prezes Rad. Dw. Prof. Dr Wicherkiewicz znajduje się w Krakowie, przy ul. Wolskiej L. 15. — telefon 286, godziny urzędowe od 9—10 przed południem.

Organizacya Samarytanina Polskiego pozostaje na razie niezmieniona. Wszystkie Sekcye Samarytanina Pol. rozwijać będą swą czynność w dotychczasowym składzie, ale ze wzmożoną energią wobec wymagań chwili.

K o ł a S a m a r y t a n i n a P o l s k i e g o, jakie się potworzyły na prowincyi i nowo powstające, winny w ścisłym pozostawać związku: z zarządem Samarytanina Polskiego, od czasu do czasu podawać wyniki swej działalności, a mianowicie: podawać ilość lekarzy oddających się na usługi rannych, ilość wyszkolonych pielęgniarek, osób nadających się do transportu rannych, materyału przygotowanego w opaskach, koszulach, narzędziach chirurgicznych, noszach i t. d.

Koła polskie, statutem związane ze Samarytaninem Polskim w jedną całość, winny, o ile w poszczególnych miejscowościach znajdują się urzędy powiatowych Komisarzy N. K. N. poddawać się bezwzględnie rozporządzeniom tychże, zastępując w akcyi samarytańskiej w swych zakresach Samarytanina Polskiego przez wybranego referenta, którym ma być lekarz, a w braku tegoż medyk, który odbył już dwa rygoroza.

Regulamin służbowy dla odnośnego referenta wysyłać będzie powyżej oznaczone Biuro Wydziału sanit. dep. wojskowego N. K. N.

Wezwanie do uczenic. Dyrekcya państwowego seminaryum naucz. żeńskiego wzywa wszystkie uczenice, które znajdują się w Krakowie, aby zgromadziły się w kancelaryi dyrekcyi tego zakładu (Podwale 6) w dniu 24 bm. o godz. 11 przedpołudniem celem przeprowadzenia akcyi pomocniczej w obecnej chwili.

Z teatru. Na afiszu: Bernard Shaw, w jednem z pierwszych wydań. Afisz nazywa „Ucznia szatana“ „sztuką sensacyjną“. Fabuła rzeczywiście sensacyjna z typu dramatów pp. Sardou, Moreau itd. Akcyi towarzyszą surmy bojowe— powstanie amerykańskie przeciw Anglii z siódmego dziesiątka 18 wieku jest kanwą dla dramatu. Późniejszego Shaw'a — „Uczeń szatana“ jest trzecią z sztuk tego autora i powstał w r. 1898 — przypomina akt trzeci: scena sądu wojennego, przetykana paradoksami, „bon-mots“ i żartami, błyszcząca wykwintnym i zjadliwym dowcipem. W pierwszym akcie „milieu“ mieszczańskie ze sceną otwierania testamentu i z synem wyrodnym, pędziwiatrem, któremu „vox populi“ przydał miano „ucznia szatana“. Akt drugi: mieszkanie pastora — w nieobecności gospodarza ów syn marnotrawny przybiera pozę bohatera i pozwala się uwięzić przez wojsko angielskie zamiast pastora, podejrzanego o „nieblagonadiożnost“. W 3-cim akcie patrzymy na wspomnianą już wyżej scenę sądu skazującego „poświęcającego się“ „ucznia szatana“ na karę śmierci przez powieszenie, w czwartym akcie rozwiązanie fabuły: bogobojny pastor, w którym w międzyczasie obudził się żołnierz — uwalnia bohatera sztuki z pod szubienicy. „Uczeń szatana“ — niedowiarek, cynik, a nawet bluźnierca przeradza się w toku akcyi w praktycznego chrześcijanina. Metamorfoza dwóch głównych osób, działających — to idea sztuki.

„Ucznia szatana“ grali artyści krakowscy z temperamentem i przekonaniem — podkreślając wyjątkowo, ze względu na sytuacyę i nastroje dzisiejsze nie psychologiczne, ale bojowe momenta dramatu. P. M i e l e w s k i był żywiołowym, pełnym najpierw serdecznego zapału, a później poważnej refleksyi „uczniem szatana“. Świetnie mu sekundował p. Wacław N o w a k o w s k i w roli pastora, granej bardzo inteligentnie i z prawdziwą szczerością. Role kobiece z wdziękiem i prostotą traktowały pp. B e d n a r z e w s k a i R e g i c z ó w n a. Epizody winterpretacyi pp. N o s k o w s k i e g o, T r z y w d a r a, N o w i c k i e g o, S t a n i s ł a w s k i e g o, M a s t a l s k i e g o, B o ń c z y i B r a n d a wypadły najzupełniej poprawnie.

Publiczności było w teatrze sporo. Oklaskiwała ona serdecznie naszych dskonałych artystów i wojenne momenty sztuki. K. B a r.

Aresztowania moskalofilów. Z Sambora donoszą: Władze przeprowadziły dalsze aresztowania i internowania moskalofilów pod zarzutem szpiegostwa i rozsiewania nieprawdziwych wieści o obecnej sytuacyi. Między tymi aresztowano rezerwowego podporucznika obrony kraj. prof. Dorożyńskiego i ks. Julnickiego, prof. gimn., Jaremę plutonowego 77 pp. i sędziego Chlibowieckiego ze Starego Sambora, nadto internowano bardzo wielu, między innymi radców Chylaka i Pawlikowa i ks. Dmytryka, em. katechetę, oprócz tego aresztowano jedną wdowę po księdzu ruskim, której nazwisko trzymane jest w tajemnicy, a u której w mieszkaniu pod podłogą znaleziono kompromitujące papiery i listy. Nadto dokonano licznych aresztowań wśród chłopów w powiecie tureckim.

Nie wolno ostrzeliwać aeroplanów i balonów. Magistrat krakowski ogłosił wczoraj rozporządzenie tutejszej komendy twierdzy z dnia 15 b. m., w myśl którego nie wolno ostrzeliwać aeroplanów i balonów tak własnych, jak i nieprzyjacielskich. Winnych spotka surowa kara.

Nakładem wydawnictwa „Głosu Narodu“. z ogr. odp. Redaktor odpowiedz. Jan Matyasik. — Drukarnia „Głosu Narodu“ w Krakowie